

*Sygn. akt VI ACa 1542/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 9 lutego 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA Małgorzata Kuracka*

*Sędziowie: SA Jacek Sadowski*

*SO del. Tomasz Gal (spr.)*

*Protokolant: stażysta Martyna Arcon*

*po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2018r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa (...) S.A. w Ł.*

*przeciwko T. D. i D. D.*

*o zapłatę*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 14 lipca 2016 r.*

*sygn. akt XXV C 1669/15*

*oddala apelację.*

Sygn. akt VI ACa 1542/16

## UZASADNIENIE

*(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.* (aktualnie *(...) Spółka Akcyjna w Ł.* – k. 433) pozwem z 30 marca 2015 r. wystąpiła przeciwko pozwanym *T. D. i D. D.* z żądaniem zapłaty solidarnie kwoty 219 733,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona powodowa podniosła, iż jest w posiadaniu weksla wystawionego przez pozwanego T. D. na zlecenie powódki i poręczonego przez D. D.. Weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową tytułem należności przysługujących powodce z umowy leasingu nr (...) z dnia 12 marca 2008 r., którą zabezpieczał.

Nakazem zapłaty wydanym z weksla w postępowaniu nakazowym dnia 08 kwietnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt XXV Nc 351/15 Sąd nakazał pozwanym: T. D. i D. D. aby zapłacili solidarnie na rzecz powódki (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 219 733,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 747 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty sądowej od pozwu, a także kwotę 7 200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 40).

Pozwani od powyższego nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym wnieśli zarzuty (k. 47-49, 61-63) zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa.

Pozwani potwierdzili, iż łączyła ich z powódką umowa leasingu nr (...), której przedmiotem był ciągnik siodłowy (...) o nr. rej. (...). Umowa została skutecznie wypowiedziana przez powódkę w dniu 12 października 2010 r. Wskazali jednakże, iż po tej dacie ubiegali się o przywrócenie umowy leasingu będąc w ciągłym kontakcie z działem windykacji powódki. Czynność ta się jednak nie powiodła z uwagi na kolizję drogową, do której doszło w dniu 19 lutego 2011 r., w wyniku której trwałemu zniszczeniu uległ przedmiot leasingu. Postępowanie pozwanego doprowadziło do wypłaty powódce odszkodowania w dniu 22 marca oraz 05 maja 2011 r. Pozostałości przedmiotu leasingu zostały zabezpieczone na parkingu pozwanego. O wszystkich tych działaniach powódka była na bieżąco informowana.

Dodatkowo pozwani podnosili nadto, iż przedmiotowa umowa leasingu nigdy nie została rozliczona przez powódkę, przedstawione rozliczenie uniemożliwia zweryfikowanie kwot składających się na sumę wekslową. W związku z powyższym wezwanie do wykupu weksla, jak i uzupełnienie weksla odbyło się z naruszeniem prawa i zapisów łączącej strony umowy, przekraczając upoważnienie udzielone w deklaracji wekslowej do przedmiotowej umowy.

Postanowieniem z 06 sierpnia 2015 r. Sąd zwolnił pozwanych od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty w całości (k. 154-155).

W odpowiedzi na zarzuty pozwanych (k. 166-171), powódka wskazała, iż do powstania szkody całkowitej na przedmiocie leasingu doszło po skutecznym wypowiedzeniu umowy leasingu. Pozwany nie zwrócił przedmiotu leasingu mimo, iż był do tego zobowiązany. Otrzymane od zakładu ubezpieczeń odszkodowanie zostało rozliczone, pomniejszając zadłużenie wynikające z umowy.

W ocenie powódki w związku z brakiem zwrotu przedmiotu leasingu powódka uprawniona była także do naliczania stosownego odszkodowania z tytułu bezumownego korzystania z rzeczy.

Powódka wskazała, że na kwotę na którą uzupełniła weksel składają się:

1/ kwota 57.739,44 zł stanowiąca kwotę zdyskontowaną, tj. sumę okresowych opłat leasingowych netto, których termin płatności jeszcze nie nadszedł, tj. 19 rat oraz wartości końcowej określonej w umowie leasingu, tj. 22.800 zł,

2/ koszty dodatkowe w wysokości 22.314 zł (kwoty 7.855 zł oraz 9.618 zł z tytułu ubezpieczenia przedmiotu leasingu za okres od 10 maja 2011 r. do 18 maja 2013 r. oraz kwota 4.841 zł z tytułu podatku od środków transportu za lata 2010 – 2013),

3/ kara umowna z tytułu braku zwrotu przedmiotu leasingu w okresie od 19 października 2010 r. do dnia ostatecznego rozliczenia umowy leasingu, tj. 08 sierpnia 2013 r. (1023 dni zwłoki) w kwocie 160.242,72 złotych.

W pismach procesowych z 15 lutego 2016 r. (k. 279-282, 283-286) pozwani wskazali, iż przedmiot leasingu uległ całkowitemu zniszczeniu w dniu 19 lutego 2011 r. i jedynie do tego momentu powódka mogła naliczać karę umowną. Jednocześnie, wedle pozwanych, potencjalnie naliczone kary umowne stają się korzyścią finansującego i powinny być uwzględnione w końcowym rozliczeniu po stronie korzyści finansującego i proporcjonalnie zmniejszać zobowiązanie leasingobiorcy. Pozwani zakwestionowali także możliwość obciążania kosztami dodatkowymi związanymi z ubezpieczeniem oraz podatkiem od środków transportu w sytuacji, gdy przedmiot leasingu został całkowicie zniszczony. Ponadto pozwani zaznaczyli, że podjęli inicjatywę w celu zakończenia sprawy ugodą, jednak powódka ignorowała pozwanych.

Ustosunkowując się do powyższego stanowiska w piśmie procesowym z 07 marca 2016 r. (k. 288-293), powódka ponownie wskazała, iż naliczenie kary umownej za bezumowne korzystanie z przedmiotu leasingu ma swoją podstawę w art. 7 § 3 pkt 4 ogólnych warunków umowy leasingu. Ponadto powódka wskazała, iż pozwany zwrócił się do powódki z prośbą o zaliczenie odszkodowania z tytułu AC na poczet zaległości, wyrażając przy tym chęć kupna pozostałości z

przedmiotu leasingu. Powódka wyraziła na to zgodę wystawiając w dniu 25 lipca 2011 r. fakturę proforma. Przedmiot leasingu nie został jednakże wykupiony i powódka w dalszym ciągu naliczała należne jej odszkodowanie z tego tytułu. Pozwany wyraził także proforma zgodę, aby w jego imieniu kontynuować ubezpieczenie przedmiotu leasingu.

W pozostałych pismach procesowych strony podtrzymywały swoje zasadnicze stanowiska (pismo procesowe pozwanych z 24 marca 2016 r. – k. 310-313, pismo powódki z 21 kwietnia 2016 r. – k. 317-318, pismo procesowe pozwanych z 24 maja 2016 r. – k. 326-327, pismo procesowe powódki z 16 czerwca 2016 r. – k. 333-335).

Na rozprawie w dniu 30 czerwca 2016 r. strona pozwana uznała roszczenie powódki w kwocie 57.739,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty, na które złożyły się nieopłacone miesięczne raty leasingu oraz wartość końcowa przedmiotu leasingu.

Pozwani zadeklarowali także odkupienie wraku przedmiotu leasingu za kwotę podaną przez ubezpieczyciela. Pozwani wnieśli nadto o pomniejszenie kwoty 57 739,44 zł o wartość resztek przedmiotu leasingu określoną przez ubezpieczyciela na kwotę 12 000 zł (oświadczenia zawarte w protokole rozprawy z 30 czerwca 2016 r. – k. 342-346).

**Wyrokiem z dnia 14 lipca 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie o sygn. akt XXV C 1669/15 dokonał następującego rozstrzygnięcia:** uchylił w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Warszawie dnia 08 kwietnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt XXV Nc 351/15 (pkt 1), zasądził solidarnie od T. D. i D. D. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 62.230,76 zł wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 28 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 2), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt 3), zasądził solidarnie od T. D. i D. D. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.821,80 zł tytułem kosztów procesu (pkt 4), nakazał pobrać solidarnie od T. D. i D. D. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 2.333,86 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu (pkt 5), nakazał pobrać od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 5.907,14 zł tytułem nieuiszczonej części opłaty sądowej od pozwu (pkt 6).

**Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:**

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 12 marca 2008 r. pomiędzy T. D. (korzystającym), a (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. (finansującym) zawarto umowę leasingu operacyjnego nr (...), której przedmiotem był ciągnik siodłowy marki D. (...) o nr (...) o wartości początkowej 114 000 złotych.

Wstępną opłatę leasingową określono na kwotę 17.100 zł; 36 okresowych opłat leasingowych (ool) płatnych do 8 dnia okresu rozrachunkowego określono na kwotę 2.605,23 zł; kwotę równą wartości końcowej (wk – ostatnia część należności finansującego w związku z oddaniem przedmiotu leasingu do używania i pobierania pożytków, stanowiąca jednocześnie cenę sprzedaży przedmiotu leasingu korzystającemu; wartość końcowa nie jest niższa niż hipotetyczna wartość neto przedmiotu leasingu) określono na 22.800 złotych.

Zabezpieczenie wykonania umowy stanowił weksel in blanco wystawiony przez T. D. oraz poręczony przez D. D..

Zgodnie z deklaracją wekslową, przedmiotowy weksel finansujący był uprawniony wypełnić do kwoty stanowiącej równowartość wszystkich wymagalnych, lecz nie zapłaconych należności przysługujących finansującemu z umowy leasingu oraz zobowiązań powstałych w wyniku wygaśnięcia umowy leasingu, odstąpienia od umowy leasingu przez finansującego lub jej wypowiedzenia (w szczególności z tytułu opłat leasingowych, odszkodowań, kar umownych lub zwrotu kosztów), łącznie z należnymi odsetkami, na wypadek, gdyby korzystający nie uregulował którejkolwiek z tych należności w dacie jej wymagalności, zarówno w okresie wiążącej umowy leasingu, jak i po jej rozwiązaniu lub wygaśnięciu.

Finansujący został upoważniony do wypełnienia załączonego weksla, w tym do opatrzenia weksla własną datą i miejscem jego wystawienia, datą i miejscem płatności oraz klauzulą bez protestu zgodnie z własnym uznaniem,

zawiadamiając o tym wystawcę i poręczyciela listem poleconym lub posłańcem, wysłanym nie później niż na 7 dni przed datą płatności.

Udzielone poręczenie obejmowało wszystkie powyższe zobowiązania korzystającego z tytułu umowy leasingu istniejące w dniu udzielenia poręczenia oraz które mogły powstać w przyszłości.

Stosownie do pkt 2 postanowień dodatkowych do umowy leasingu, korzystający miał ubezpieczać przedmiot leasingu na swój koszt, lecz na rzecz finansującego, przez cały czas posiadania przedmiotu leasingu w zaakceptowanym przez finansującego zakładzie ubezpieczeń i na zaakceptowanych przez finansującego warunkach.

Korzystający miał bezzwłocznie przekazywać finansującemu kopie polis wraz z dowodem opłacenia całości należnej składki ubezpieczeniowej.

W przypadku nieprzedstawienia dowodu zapłaty składki ubezpieczeniowej lub polisy ubezpieczeniowej co najmniej na siedem dni przed rozpoczęciem okresu ubezpieczenia lub w przypadku, gdy finansujący powźmie wiadomość o nieuiszczeniu składki ubezpieczeniowej przez korzystającego lub korzystający ubezpieczy przedmiot leasingu na warunkach innych lub w innym zakładzie ubezpieczeń niż zaakceptowane przez finansującego, finansujący mógł ubezpieczyć przedmiot leasingu w pełnym zakresie, uiszczając składkę ubezpieczeniową za korzystającego. Kwotę zapłaconej składki korzystający zwracał finansującemu w złotych (umowa leasingu – k. 24-25, weksel – k. 7-8, deklaracja wekslowa – k. 19).

Integralną część umowy stanowiły ogólne warunki leasingu operacyjnego (dalej oznaczone jako owul).

Stosownie do art. 1 pkt 4 owul kwota zdyskontowana oznaczała powstającą w przypadku wygaśnięcia lub wypowiedzenia umowy leasingu należność finansującego, stanowiącą sumę zdyskontowanych wartości końcowej oraz okresowych opłat leasingowych netto, których termin płatności nie nastąpił do dnia wygaśnięcia lub wypowiedzenia umowy leasingu.

Przez szkodę całkowitą w myśl art. 1 pkt 16 owul należało rozumieć uszkodzenie przedmiotu leasingu, w wyniku którego dochodzi do jego utraty lub zniszczenia na tyle poważnego, że jego naprawa jest niemożliwa lub - na podstawie warunków ubezpieczenia, jakim objęty jest ten przedmiot leasingu, ekonomicznie nieuzasadniona.

Zgodnie z art. 4 § 1 owul, przez cały czas posiadania przedmiotu leasingu przez korzystającego, finansujący ubezpieczał przedmiot leasingu na swoją rzecz, lecz na koszt korzystającego. Zapłacone składki ubezpieczeniowe korzystający miał zwrócić finansującemu w złotych, na podstawie wystawionej przez finansującego faktury.

W odniesieniu do pojazdów mechanicznych podlegały one ubezpieczeniu w zakresie OC i AC, z tym że jeżeli przedmiot leasingu nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu OC w myśl obowiązujących przepisów, a obowiązek taki powstaje wyłącznie wskutek wprowadzenia przedmiotu leasingu do ruchu, korzystający ponosi odpowiedzialność za spełnienie obowiązku ubezpieczenia w tym zakresie (art. 4 § 1 pkt 2 zd. 2 owul).

Zasady rozliczania szkód całkowitych określono w art. 4 § 3 owul.

W przypadku zaistnienia szkody całkowitej, umowa leasingu wygasła, zgodnie z treścią art. 7 § 2 owul. W takim przypadku finansujący wysyłał korzystającemu pisemne potwierdzenie wygaśnięcia umowy leasingu (pkt 1).

Po otrzymaniu odszkodowania ubezpieczeniowego od zakładu ubezpieczeń oraz uzyskania ceny sprzedaży za pozostałości powypadkowe (o ile występowały), finansujący był zobowiązany do dokonania stosownego ostatecznego rozliczenia należności wynikających z umowy leasingu.

Jeżeli otrzymana przez finansującego z zakładu ubezpieczeń kwota odszkodowania ubezpieczeniowego, powiększona o cenę sprzedaży netto pozostałości powypadkowych (o ile występowały i zostały sprzedane) i pomniejszona o kwotę netto poniesionych przez finansującego dodatkowych kosztów związanych z likwidacją szkody, była wyższa niż kwota

zdyskontowana netto, wówczas finansujący był zobowiązany zapłacić korzystającemu nadwyżkę, z tym zastrzeżeniem, że w pierwszej kolejności finansujący mógł potrącić kwotę tej nadwyżki z wszelkimi wymagalnymi wierzytelnościami głównymi i ubocznymi, jakie posiadał wobec korzystającego. W przeciwnym przypadku, korzystający był zobowiązany do zapłaty różnicy na rzecz finansującego, niezależnie od wszelkich wymagalnych wierzytelności głównych i ubocznych finansującego wobec korzystającego (pkt 2).

Zgodnie z art. 7 § 2 pkt 1 owul umowa leasingu wygasła z ostatnim dniem miesiąca kalendarzowego, w którym finansujący otrzymał od korzystającego pisemne powiadomienie o zaginięciu, utracie lub zniszczeniu przedmiotu leasingu albo otrzymał z zakładu ubezpieczeń pisemne powiadomienie o szkodzie całkowitej przedmiotu leasingu.

Rozliczenie umowy leasingu w powyższych przypadkach regulował art. 4 § 3 owul stosowany odpowiednio (art. 7 § 2 pkt 4 owul).

W myśl art. 7 § 3 pkt 2 owul, finansujący mógł wypowiedzieć umowę leasingu ze skutkiem natychmiastowym m.in. gdy korzystający pozostawał w zwłoce w zapłacie jednej okresowej opłaty leasingowej lub innej należności równej jednej okresowej opłacie leasingowej.

W przypadku wypowiedzenia umowy leasingu, korzystający był zobowiązany niezwłocznie, nie później niż w terminie wyznaczonym przez finansującego, zwrócić kompletny przedmiot leasingu na swój koszt i ryzyko w miejsce wskazane przez finansującego na terenie Polski wraz ze wszystkimi instrukcjami i innymi dokumentami związanymi z przedmiotem leasingu, wolny od wad fizycznych oraz oznaczeń korzystającego.

Niezależnie od powyższego, finansujący był uprawniony do odbioru przedmiotu leasingu na koszt korzystającego z miejsca znajdowania się przedmiotu leasingu bez potrzeby uzyskiwania odrębnej zgody korzystającego.

W przypadku uchybienia przez korzystającego obowiązkowi zwrotu przedmiotu leasingu, ten obowiązany był zapłacić na rzecz finansującego karę umowną w wysokości 1/5 ostatniej zafakturowanej ool brutto za każdy dzień opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu (art. 7 § 3 pkt 4 owul).

W przypadku wypowiedzenia umowy leasingu i w związku z powstającym obowiązkiem zwrotu przedmiotu leasingu, finansujący miał prawo do dowolnego rozporządzania przedmiotem leasingu, a w szczególności do jego sprzedaży lub oddania do używania osobie trzeciej w oparciu m.in. o umowę leasingu lub zachowania go na potrzeby własne (art. 7 § 3 pkt 5 owul).

Stosownie do art. 7 § 3 pkt 6 owul, gdy po wypowiedzeniu umowy leasingu uzyskana przez finansującego cena sprzedaży netto przedmiotu leasingu albo wartość rynkowa netto ustalona przy przekazaniu innemu korzystającemu po potrąceniu kwoty netto kosztów poniesionych przez finansującego w związku z odebraniem przedmiotu leasingu, jego wyceną, naprawą, usunięciem oznaczeń korzystającego, przechowaniem, konserwacją lub sprzedażą, jest niższa od kwoty zdyskontowanej, wówczas korzystający jest zobowiązany zapłacić finansującemu różnicę, niezależnie od wszelkich innych wymagalnych wierzytelności głównych i ubocznych finansującego wobec korzystającego.

W przypadku, gdy przedmiot leasingu – w ciągu 60 dni od wypowiedzenia umowy leasingu – nie został odzyskany przez finansującego lub nie został sprzedany albo przekazany do używania innemu korzystającemu, jak również nie został przejęty na potrzeby własne, to niezależnie od przyczyny takiego stanu rzeczy, finansujący był uprawniony do żądania od korzystającego kwoty zdyskontowanej powiększonej o kwotę netto kosztów poniesionych przez finansującego w związku z odebraniem przedmiotu leasingu, jego wyceną, naprawą, usunięciem oznaczeń korzystającego, przechowaniem i konserwacją (art. 7 § 3 pkt 7 owul) (ogólne warunki umowy leasingu – k. 27-30).

Pismem z 17 września 2010 r. powódka wezwała pozwanego T. D. do zapłaty kwoty w łącznej wysokości 10.012,37 zł tytułem nieopłaconych faktur VAT:

1/ nr (...) z terminem płatności 10 września 2010 r. – kwota 6 155 zł,

2/ nr (...) z terminem płatności 31 sierpnia 2010 r. – kwota 1 507,77 zł,

3/ nr (...) z terminem płatności 08 września 2010 r. – kwota 2 349,60 zł.

Powódka wyznaczyła pozwanemu ostateczny termin zapłaty do 27 września 2010 r. pod rygorem przedterminowego rozwiązania umowy (wezwanie do zapłaty – k. 34, potwierdzenie nadania – k. 35-36, faktury VAT – k. 31-33).

W dniu 12 października 2010 r. powódka złożyła pozwanemu T. D. oświadczenie o wypowiedzeniu umowy leasingu nr (...), zakreślając jednocześnie korzystającemu termin zwrotu przedmiotu leasingu do 19 października 2010 roku. Oświadczenie to zostało odebrane przez pozwaną w dniu 14 października 2010 r. Do zakończenia umowy na dzień wypowiedzenia pozostało 18 miesięcznych opłat leasingowych w kwocie po 1.925,90 zł każda. Dyskonto na dzień wypowiedzenia wyniosło 57.739,44 zł (wypowiedzenie – k. 37, zpo – k. 38, wyliczenie kwoty zdyskontowanej – k. 21).

T. D. nie zwrócił przedmiotu leasingu w wyznaczonym terminie. W dalszym ciągu bezumownie użytkował ciągnik siodłowy marki D. (...) o nr. (...).

Po wypowiedzeniu umowy, pozwany dokonał dwóch wpłat tytułem powstałych zaległości z tytułu ww. umowy leasingu: w dniu 18 listopada 2010 r. w kwocie 4.000 zł oraz w dniu 26 stycznia 2011 r. w kwocie 7.000 zł (bezsporne; potwierdzenie przelewów – k. 52-53).

W dniu 19 lutego 2011 r. doszło do zdarzenia drogowego z udziałem ciągnika siodłowego marki D. (...) o nr. (...). W wyniku tego zdarzenia przedmiot leasingu uległ całkowitemu uszkodzeniu. Wedle wyceny ubezpieczyciela wartość pojazdu bezpośrednio przed zdarzeniem wynosiła 31.700 zł, natomiast wartość pojazdu po zdarzeniu oszacowano na kwotę 14.935 zł. Ubezpieczyciel przyznał i wypłacił powódce odszkodowanie z tytułu szkody całkowitej w łącznej kwocie 19.665 złotych. Pozostałości po przedmiocie leasingu od dnia wypadku zostały zabezpieczone i składowane przez pozwanego. Okoliczność ta była znana powódce. Ubezpieczyciel w decyzji o przyznaniu odszkodowania z 21 marca 2011 r. zaoferował powódce możliwość zagospodarowania uszkodzonego pojazdu poprzez jego sprzedaż oferentowi (...), który wygrał zorganizowaną przez ubezpieczyciela licytację tegoż pojazdu o nr. (...) za kwotę 13 577,20 zł (bezsporne; dowód: zgłoszenie szkody z 25 marca 2011 r. – k. 51, decyzja z 21 marca 2011 r. – k. 294, decyzja z 09 maja 2011 r. – k. 296, potwierdzenia zapłaty – k. 295, 297, zeznania pozwanego – k. 344-346).

Po wypłacie przez ubezpieczyciela powódce odszkodowania z tytułu szkody całkowitej, T. D. pismem z 06 kwietnia 2011 r. zwrócił się do strony powodowej z wnioskiem o końcowe rozliczenie umowy leasingu wyrażając jednocześnie wolę zakupu pozostałości po przedmiocie leasingu, wnosił o wystawienie faktury proforma na wykup wraku pojazdu. Pozwany dążył do naprawy przedmiotu leasingu i wznowienia umowy leasingu. Powódka odmawiała jednakże wznowienia umowy wskazując, iż przedmiot leasingu nie istnieje i w związku z tym musi nastąpić rozliczenie umowy. W dniu 21 czerwca 2011 r. powódka sporządziła i przedstawiła pozwanemu rozliczenie umowy leasingu operacyjnego nr (...). Z treści zestawienia wynika, iż w celu całkowitego rozliczenia umowy do zapłaty pozostało odszkodowanie umowne w kwocie 57.739,44 zł oraz koszty dodatkowe w postaci ubezpieczenia przedmiotu leasingu i podatku od środków transportu w kwocie 9.393 złotych.

Po odjęciu wypłaconego przez zakład ubezpieczeń odszkodowania w wysokości 19.665 zł oraz wpłaty w kwocie 1.073,93 zł do zapłaty pozwanemu w celu rozliczenia umowy pozostała kwota 46.393,51 złotych. Powódka w dniu 25 lipca 2011 r. wystawiła na pozwanego T. D. fakturę proforma na kwotę 12.142,28 zł na wykup pozostałości po przedmiocie leasingu. Faktura ta nie została jednak nigdy przedstawiona pozwanemu (wiadomość e-mail pozwanego z 12 kwietnia 2011 r. – k. 298, korespondencja e-mail pracowników powódki – k. 54-58, rozliczenie z 21 czerwca 2011 r. – k. 59, zeznania pozwanego – k. 344-346).

Pismem z 07 sierpnia 2013 r., odebranych przez pozwaną w dniu 14 sierpnia 2013 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty do dnia 26 sierpnia 2013 r. kwoty 219.733,56 zł z tytułu zobowiązań wynikających z umowy leasingu operacyjnego nr (...). Strona powodowa wskazała, że w przypadku braku terminowej zapłaty, wypełni w dniu 27

sierpnia 2013 r. na sumę wekslową 219 733,56 zł wystawiony przez T. D. weksel in blanco opatrzony terminem płatności 27 sierpnia 2013 r. i w tym dniu przedstawiony do zapłaty w miejscu płatności.

Do powyższego wezwania do zapłaty powódka przedstawiła rozliczenie z którego treści wynika, iż na przedmiotową zaległość złożyły się:

1/ należności z tytułu okresowych opłat leasingowych – 176,33 zł,

2/ odszkodowanie umowne – 80.053,44 zł (odszkodowanie w kwocie 57.739,44 zł oraz koszty dodatkowe ubezpieczenia i podatku od środków transportu w kwocie 22.314 zł),

3/ wpłaty od TU w kwocie 19.665 zł,

4/ wpłata 1.073,93 zł,

5/ kara umowna z tytułu opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu w wysokości 160.242,72 zł (wezwanie do zapłaty – k. 20, rozliczenie z 07 sierpnia 2013 r. – k. 21, pokwitowanie przesyłki – k. 22-23).

Wrak pojazdu - przedmiotu leasingu od dnia wskazanego przez powódkę jako termin zwrotu przedmiotu leasingu, tj. 19 października 2010 r. do 07 sierpnia 2013 r. czyli do dnia wezwania do wykupu weksla, tj. przez 1023 dni znajdował się w posiadaniu pozwanego.

Wysokość ostatniej faktury z tytułu rat leasingowych wynosiła 2.349,60 zł, 1/15 tej wartości to kwota 156,64 zł (okoliczność bezsporna).

Po zniszczeniu przedmiotu leasingu w dniu 19 lutego 2011 r., powódka w dalszym ciągu od 10 maja 2011 r. aż do 18 maja 2013 r. ubezpieczała wrak pojazdu w zakresie ubezpieczenia OC i AC, ponosząc z tego tytułu koszty w kwotach: 7.855 zł za okres ubezpieczenia od 10 maja 2011 r. do 18 maja 2012 r. – polisa nr (...) oraz 9.618 zł za okres od 19 maja 2012 r. do 18 maja 2013 r. – polisa nr (...). Przy podawaniu wartości ubezpieczanego pojazdu powódka uwzględniała jego stan jako nieuszkodzony określając wartość przedmiotu ubezpieczenia, od której naliczono składki ubezpieczeniowe, odpowiednio na kwoty 33.900 zł oraz 28.800 złotych.

Strona powodowa opłaciła również podatek od środka transportu – przedmiotu umowy leasingu nr (...) za lata 2010 – 2013 w łącznej kwocie 4 841 zł: w roku 2010 – 758 zł [II rata], w roku 2011 – 780 zł [I rata 15 lutego 2011 r.] i 780 zł [II rata 15 września 2011 r.], w roku 2012 – 830 i 830 zł, w roku 2013 – 863 zł) - (wezwanie do zapłaty – k. 20, rozliczenie z 07 sierpnia 2013 r. – k. 21, pokwitowanie przesyłki – k. 22-23, polisy ubezpieczeniowe – k. 173-174, zestawienie podatków od środków transportu wraz z potwierdzeniami przelewów za lata 2010-2013 – k. 175-272).

W odpowiedzi na wezwanie powódki do zapłaty i wykupu weksla, pozwany w piśmie z 21 sierpnia 2013 r. wskazał, iż zwracał się do finansującego pismem z 06 kwietnia 2011 r. o przedstawienie końcowego rozliczenia umowy, wyrażając chęć zakupu pozostałości pojazdu będącego przedmiotem umowy i wystawienie w tym celu faktury proforma. Pozwany podał, iż otrzymał drogą elektroniczną rozliczenie umowy na dzień 21 czerwca 2011 r., z którego wynikało, że kwota 46.393,51 zł brutto wyczerpuje jego zobowiązania. Ponadto otrzymał informację, że w związku z całkowitym zniszczeniem pojazdu został on wycofany z ubezpieczenia, jak również z opłaty od środków transportu. Pozwany podał także, iż do dnia sporządzenia pisma nie otrzymał faktury na wykup pozostałości po przedmiocie leasingu, ani żadnego pisemnego zapewnienia, że po spłacie należności pojazd przejdzie na jego własność (pismo z 21 sierpnia 2013 r. – k. 299).

Powyższe Sąd I instancji ustalił na podstawie uprzednio powołanych dowodów z dokumentów prywatnych, podkreślając, że ich autentyczność nie była kwestionowana.

Złożone do akt wydruki i zestawienia stanowiące inny dowód, o którym mowa w art. 308 k.p.c. również uznał za wiarygodne źródło dowodowe w zakresie treści z nich wynikających. Zdaniem tego Sądu informacje w

nich zawarte, obrazujące przede wszystkim stan zadłużenia z tytułu spornej umowy znalazły potwierdzenie w dowodach z niekwestionowanych dokumentów prywatnych w postaci m.in. umowy leasingu wraz z owul, polisach ubezpieczeniowych, zbiorczym zestawieniu podatku środowiskowego wraz z potwierdzeniami zapłaty, decyzjach o przyznaniu odszkodowania.

Czyniąc ustalenia istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, Sąd Okręgowy oparł się nadto na zeznaniach w charakterze strony pozwanego T. D. (k. 344-346). Oceniając ich wartość Sąd ten uznał, iż były one spójne, logiczne a także niewątpliwie składane w sposób spontaniczny, co przemawia dodatkowo za ich wiarygodnością. Ponadto korelowały one z materiałem dowodowym w postaci dokumentów prywatnych i wydruków złożonych przez obie strony postępowania. W tym zakresie Sąd I instancji zaznaczył, że ocena ta dotyczy w szczególności tej części relacji, w której pozwany podał, iż po zdarzeniu drogowym z 19 lutego 2011 r. zwracał się do powódki w celu ostatecznego przedstawienia rozliczenia umowy oraz wykupu pozostałości po przedmiocie leasingu. Sąd Okręgowy podkreślił, że powódka przedstawiła wprawdzie fakturę proforma z 25 lipca 2011 r. na wykup wraku pojazdu (k. 300), jednakże nie przedłożyła dowodu wskazującego, iż została ona przedstawiona pozwanemu. W tym też zakresie Sąd I instancji dał wiarę informacji zawartej w piśmie pozwanego z 21 sierpnia 2013 r. (k. 299) oraz zeznaniom T. D., który od początku procesu wskazywał, że pomimo chęci zakupu przez niego wraku pojazdu, powódka nie zajęła w tym przedmiocie żadnego stanowiska.

***W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy poczynił następujące rozważania prawne:***

Sąd ten uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Na początku rozważań Sąd I instancji wskazał, iż w wypadku wystawienia weksla mającego na celu zabezpieczenie wiarygodności, a takim jest weksel wystawiony przez pozwanego, zobowiązanie cywilne wystawcy nie wygasa, lecz istnieje nadal. Wskutek tego wierzycielowi przysługuje, obok roszczenia pierwotnego wynikającego ze stosunku cywilnoprawnego, nowe roszczenie oparte na wekslu. Jednak przedmiot obu roszczeń jest ten sam i zaspokojenie wierzyciela następuje tylko raz, przy czym z chwilą zaspokojenia wygasa zobowiązanie dłużnika i wierzyciel powinien zwrócić mu weksel. Jeśliby dochodził wiarygodności wekslowej, to spotkałby się z zarzutem, że wiarygodność, na której zabezpieczenie został wystawiony weksel, nie istnieje, a zatem zobowiązanie wekslowe także wygasło. W przypadku weksla gwarancyjnego, jego charakter abstrakcyjny ulega ograniczeniom. Skutki procesowe przejawiają się natomiast w tym, iż w postępowaniu zainicjowanym wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, badanie zasadności roszczenia przenosi się z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeżeli okaże się, że roszczenie wekslowe powoda nie istnieje. O rozmiarze odpowiedzialności z weksla in blanco decyduje z jednej strony jego treść po uzupełnieniu, z drugiej zaś, w myśl art. 10 prawa wekslowego, treść porozumienia wekslowego.

Sąd Okręgowy podkreślił, że weksel, którego dotyczy niniejsze postępowanie, w chwili wystawienia był wekslem in blanco o charakterze gwarancyjnym. Zabezpieczał przyszłe roszczenia powódki, mogące wyniknąć z zawieranej z wystawcą weksla umowy. Wystawca weksla mógł zatem podnosić, obok zarzutów dotyczących istnienia samego zobowiązania wekslowego, także zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową. Jednocześnie Sąd ten wskazał, że to na dłużniku wekslowym ciąży obowiązek udowodnienia, że weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem (art. 6 k.c.).

Sąd ten uznał, że zarzuty te mogły zostać podniesiony zarówno przez wystawcę weksla, jak i poręczyciela wekslowego.

Sąd I instancji zaznaczył, iż pozwani uznali powództwo w zakresie kwoty 57. 739,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 28 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty, tj. w zakresie w jakim powódka domagała się zapłaty z tytułu zdyskontowanych nieopłaconych 19 rat leasingowych.

W konsekwencji przedmiotem sporu stały się ostatecznie dwa pozostałe roszczenia, a mianowicie: o zapłatę kwoty 22.314 zł (kwoty 7.855 zł oraz 9.618 zł z tytułu ubezpieczenia przedmiotu leasingu za okres od 10 maja 2011 r. do 18



maja 2013 r. oraz kwota 4.841 zł z tytułu podatku od środków transportu za lata 2010 – 2013) oraz o zapłatę kwoty 160.242,72 zł z tytułu kary umownej podstawie art. 7 § 3 pkt 4 owul z tytułu braku zwrotu przedmiotu leasingu w okresie od 19 października 2010 r. do dnia ostatecznego rozliczenia umowy leasingu, tj. 08 sierpnia 2013 r. (za 1023 dni zwłoki).

Sąd I instancji wskazał, że na uzupełnioną sumę wekslową składały się także pozostałe do zapłaty dwie noty odsetkowe za opóźnienie w zapłacie rat leasingowych w wysokości 176,33 zł (rozliczenie z 07 sierpnia 2013 r. – k. 21). Kwota ta nie była jednakże podważana przez stronę pozwaną.

Przystępując do dalszych rozważań prawnych Sąd Okręgowy podkreślił, że strony przedstawiły odmienną ocenę prawną w zakresie skutków prawnych jakie dla rozliczeń pomiędzy stronami wywołało zdarzenie z dnia 19 lutego 2011 r., w wyniku którego na skutek wypadku drogowego całkowitemu zniszczeniu uległ przedmiot leasingu.

Zasadnicze rozważania w tym przedmiocie Sąd ten rozpoczął od stwierdzenia, iż łącząca strony umowa leasingu nie regulowała wprost sytuacji ustalonej w niniejszym postępowaniu, tj. przypadku gdy po wypowiedzeniu umowy, przedmiot leasingu uległ szkodzie całkowitej.

Sąd ten uznał, że względy słuszności, cel umowy leasingu oraz interesy stron przemawiają, przede wszystkim za zastosowaniem w takim przypadku do oceny poczynionych ustaleń faktycznych przepisu art. 4 § 3 pkt 2 owul, regulującego zasady rozliczania szkód całkowitych. Zważyć bowiem trzeba, iż taki sposób rozliczenia zapewnia maksimum równowagi kontraktowej stron.

Sąd Okręgowy uznał, że powódce, w następstwie rozwiązania umowy leasingu, na podstawie art. 719<sup>15</sup> k.c. przysługiwało roszczenie o zapłatę pozostałych 19 opłat leasingowych w wysokości 57.739,44 zł, które stawały się natychmiast wymagalne. Strona powodowa miała więc gwarancję, iż w wyniku wcześniejszego rozwiązania umowy nie poniesie na niej straty finansowej. Wszakże, stosownie do art. 709<sup>1</sup> k.c., przez umowę leasingu finansujący zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, nabyć rzecz od oznaczonego zbywcy na warunkach określonych w tej umowie i oddać tę rzecz korzystającemu do używania albo używania i pobierania pożytków przez czas oznaczony, a korzystający zobowiązuje się zapłacić finansującemu w uzgodnionych ratach wynagrodzenie pieniężne, równe co najmniej cenie lub wynagrodzeniu z tytułu nabycia rzeczy przez finansującego.

Zdaniem Sądu Okręgowego zwrot przedmiotu leasingu w wyznaczonym terminie pełnił natomiast dwojaką funkcję. Finansujący mógł zagospodarować przedmiot leasingu poprzez zawarcie kolejnej umowy, bądź też zbyć go uzyskując stosowne wynagrodzenie. Funkcję mobilizacyjną dla dłużnika pełniła przedmiotowa kara umowna, która gwarantować miała wykonanie zobowiązania w umówiony sposób. Całkowite uszkodzenie przedmiotu leasingu wyłączało pierwszą ze wskazanych możliwości. Dlatego też w art. 4 § 3 pkt 2 przyjęto dla takiego przypadku jak najbardziej rozsądne rozwiązanie polegające na tym, iż finansujący obowiązany był do dokonania ostatecznego rozliczenia należności wynikających z umowy leasingu, które pomniejszała kwota odszkodowania uzyskana od zakładu ubezpieczeń oraz wartość netto pozostałości powypadkowych pojazdu.

Sąd I instancji podkreślił, iż pozwany na początku kwietnia 2011 r. zwracał się do powódki o dokonanie ostatecznego rozliczenia umowy leasingu oraz ewentualną sprzedaż wraku pojazdu oraz że w samej decyzji ubezpieczyciela o przyznaniu odszkodowania zaproponowano powódce zbycie wraku pojazdu za kwotę 13.577,20 zł (k. 294). Ubezpieczyciel przedstawił powódce oferenta na nabycie pozostałości po przedmiocie leasingu. Mimo to, strona powodowa nie skorzystała z tej możliwości i naliczyła pozwanemu karę umowną na podstawie art. 7 § 3 pkt 4 owul generując dodatkowe koszty w postaci ubezpieczenia i opłat podatkowych w taki sposób, jakby pozwany posiadał pojazd w stanie nieuszkodzonym. Takie zachowanie powódki Sąd ten ocenił negatywnie. W ocenie tego Sądu stanowiło ono naruszenie podstawowych zasad uczciwego obrotu gospodarczego, a także art. 4 § 3 pkt 2 owul, stosowanego w przypadku powstania szkody całkowitej. Powołany przepis art. 4 § 3 przewidywał wprawdzie w pkt 1 wygaśnięcie umowy leasingu, jednakże zdaniem Sądu Okręgowego, z uwagi na powołane wyżej motywy, należało go zastosować do ostatecznego rozliczenia umowy po wypowiedzeniu umowy i powstaniu szkody całkowitej tak, jak postulował to

pozwany. Powódka tymczasem potraktowała swojego wieloletniego kontrahenta (mimo uzyskania odszkodowania od ubezpieczyciela) tak, jakby pozwany w dalszym ciągu dysponował nieuszkodzonym przedmiotem leasingu. W ocenie Sądu I instancji nie taki był cel i zamiar stron formułujących zasady rozliczania określone w art. 7 § 3 pkt 4 owul oraz art. 4 § 1 pkt 1 owul.

Zdaniem Sądu Okręgowego w przypadku zastrzeżonej kary umownej celem było zmotywowanie korzystającego do jak najszybszego zwrotu przedmiotu leasingu po rozwiązaniu stosunku prawnego łączącego strony w celu zagospodarowania przedmiotu leasingu. Kara umowna nie powinna natomiast stanowić środka służącego do osiągnięcia jak najwyższego zysku kosztem kontrahenta bez względu na okoliczności danego przypadku, w szczególności, gdy powódka uzyskała rekompensatę od ubezpieczyciela za uszkodzenie pojazdu, uszkodzenie wyłączające jego dalszą eksploatację, a także uzyskała możliwość zbycia wraku pojazdu za cenę odpowiadającą szacunkowej wartości określonej przez ubezpieczyciela.

Zważywszy, iż weksel uzupełniono niemal po upływie 3 lat od dnia wypowiedzenia umowy leasingu Sąd I instancji zważywszy na ustalone w niniejszej sprawie okoliczności oraz działania powódki w innych podobnych sprawach (np. w sprawie o sygn. akt XXV C 2038/15), doszedł do wniosku, iż powódka niejednokrotnie nadużywa swoich uprawnień umownych, wykorzystując nieporadność kontrahentów w celu osiągnięcia jak najwyższego zysku w oderwaniu od poniesionych nakładów na wykonanie danego wężła obligacyjnego, rozliczając umowy leasingu i wypełniając weksle tuż przed terminami przedawnienia roszczeń ze stosunku podstawowego.

W ocenie Sądu Okręgowego w przypadku natomiast obowiązku poniesienia przez korzystającego kosztów ubezpieczenia OC i AC pojazdu, kauzy dla powołanych postanowień umownych należy doszukiwać się w zabezpieczeniu interesu finansującego, który zainwestował własne środki pieniężne, aby nabyć dany pojazd na rzecz korzystającego. Opłacenie składek pozwalało powódce odzyskać zainwestowane w przedmiot leasingu środki w przypadku jego uszkodzenia bądź całkowitej utraty na skutek np. kradzieży. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw uzasadniających ubezpieczenie pozostałości po przedmiocie leasingu w sytuacji, gdy uszkodzony pojazd, z uwagi na stan techniczny, nie nadawał się do ruchu, przedstawiał niewielką wartość rynkową i nie mógł być wykorzystywany w celu osiągnięcia pożytków. Dodatkowo Sąd ten wskazał, że powódka dokonując ubezpieczenia pojazdu, podawała jego wartość w stanie nieuszkodzonym, co również budzi poważne zastrzeżenia przy ocenie sposobu wykonywania umowy przez finansującego, gdyż zwiększało to niewątpliwie bezzasadnie koszty ubezpieczenia mające obciążać korzystającego. Sąd ten zakwestionował także zasadność objęcia zniszczonego pojazdu ubezpieczeniem AC. Z uwagi na stan techniczny pojazdu, zasadnym działaniem zachowawczym ze strony jego właściciela, było całkowite wyrejestrowanie bądź też czasowe wyrejestrowanie pojazdu na podstawie art. 78a ustawy z 20 czerwca 1997 r. - prawo o ruchu drogowym.

Zdaniem Sądu I instancji powódka, pomimo składanych na początku kwietnia 2011 r. zapewnień, nie podjęła wymaganych od każdego rozsądnie postępującego podmiotu, czynności zachowawczych mających na celu ograniczenie skutków zniszczenia przedmiotu leasingu. W ocenie tego Sądu postawa powódki stanowi wyraz nadużycia prawa podmiotowego. Sąd ten wskazał, iż dokonując wykładni przedmiotowej umowy leasingu opierał się nie tylko na jej literalnym brzmieniu, ale także – z uwagi na poczynione ustalenia faktyczne, istotę umowy leasingu, wzajemny interes stron, brał pod rozwagę zasadniczy cel samej umowy, jak i jej poszczególnych postanowień. Zdaniem tego Sądu wyłącznie taka wykładnia pozwalała uchwycić istotę zawisłego przed Sądem sporu, pozwalając na wydanie sprawiedliwego z punktu widzenia odbioru społecznego, rozstrzygnięcia. Interpretacja umowy przedstawiona przez powódkę nie przystaje, w ocenie Sądu, do ustalonych okoliczności faktycznych i zasadniczych celów, dla których strony wprowadzają do umowy leasingu omówione postanowienia zabezpieczające interesy finansującego.

W związku z powyższym, kierując się powołanymi kryteriami, Sąd I instancji przyjął, iż datą graniczną dla zasadności spornych roszczeń powódki, jest dzień wydania przez ubezpieczyciela decyzji o wypłacie bezspornej części odszkodowania z tytułu szkody całkowitej przedmiotu leasingu. Z tym dniem tj. z dniem 21 marca 2011 r. powódka otrzymała bowiem ekwiwalent pieniężny za utratę wartości pojazdu na skutek zdarzenia z 19 lutego 2011 r. oraz jednocześnie uzyskała możliwość zbycia wraku przedmiotu leasingu, co umożliwiło jej pokrycie powstałej różnicy

w oszacowanej przez ubezpieczyciela wartości rynkowej pojazdu na dzień sprzed powstania szkody. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Okręgowego, na dalszy plan należy postawić okoliczność, iż uszkodzony pojazd w dalszym ciągu znajdował się w posiadaniu pozwanego, wobec szkody całkowitej pozostawienie pojazdu w posiadaniu pozwanego było dla powódki korzystne, o czym świadczy fakt, iż posiadając wiedzę o jego położeniu, nie podjęła żadnych prób windykacji wraku, pomimo posiadania stosownych instrumentów umownych. Przede wszystkim jednak, gdyby powódka zdecydowała się na sprzedaż pozostałości pojazdu, omawiany problem byłby dla niej irrelevantny. Nabywca odebrałby przedmiot leasingu od pozwanego, powódka zaoszczędziłaby koszty składowania wraku odzyskując jednocześnie różnicę w utracie wartości przedmiotu leasingu. Mogłoby także nastąpić, zgodnie z art. 4 § 3 pkt 2 owul, stosowne ostateczne rozliczenie umowy oraz zaoszczędzenie dodatkowych kosztów w postaci ubezpieczenia pojazdu oraz rocznych opłat podatkowych.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy dokonał następującej weryfikacji spornych kosztów:

1. w zakresie kary umownej uznał, że należy się ona powódce za okres od 19 października 2010 r. do 21 marca 2011 r., a w rezultacie powódce, że z tego tytułu powódce należy się kwota 23.965,92 zł (153 dni x [2 349,60 zł x 1/15]);
2. w zakresie kosztów ubezpieczenia – zważywszy, iż poprzednia polisa ubezpieczeniowa wygasła 18 maja 2011 r., zaś rozliczenie kosztów ubezpieczenia pojazdu za rok 2010 nastąpiło przed wypowiedzeniem umowy leasingu – powódce nie należy się żadna kwota z tego tytułu zł;
3. w zakresie opłat środowiskowych (podatków) powódce należy się kwota 1.088 zł (w roku 2010 powódka poniosła koszt opłaty - 758 zł [II rata], zważywszy iż w roku 2011 powódka wniosła opłatę środowiskową za 12 miesięcy w łącznej kwocie 1560 zł za 77 dni opłaty należy się jej 330 zł [1560 zł x 77 dni : 365 dni]).

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, iż powódka w zakresie kary umownej uzupełniła weksel sprzecznie z deklaracją wekslową w zakresie kwoty 136.276,80 zł (160.242,72 zł – 23.965,92 zł), zaś w przypadku tzw. kosztów dodatkowych w zakresie kwoty 21.226 zł (22.314 zł – 1.088 zł). W rezultacie Sąd ten przyjął, że strona powodowa była uprawniona do uzupełnienia weksla wystawionego przez T. D. i poręczonego przez D. D. do kwoty 62.230,76 zł (82.969,69 zł – 20.738,93 zł), według dokonanego – na tle powyższych ustaleń – wyliczenia: (1. kwota 57.739,44 zł z tytułu zdyskontowanych nieopłaconych 19 rat leasingowych + 2. kwota 23.965,92 zł z tytułu kary umownej + 3. kwota 1.088 zł z tytułu kosztów dodatkowych + 4. kwota 176,33 zł z tytułu not odsetkowych = 82.969,69 zł) minus: (1. wpłaty od zakładu ubezpieczeń z tytułu odszkodowania 19 665 zł + 2. dobrowolna wpłata pozwanym 1. 073,93 zł = 20 738,93 zł).

W zakresie odsetek ustawowych za opóźnienie Sąd ten rozstrzygnął od dnia wskazanego jako dzień płatności weksla, tj. od 28 sierpnia 2013 r. - stosownie do treści deklaracji wekslowej oraz wezwania do zapłaty z 07 sierpnia 2013 roku.

Sąd Okręgowy nie podzielił pozostałych zarzutów pozwanych.

Sąd ten uznał, że pomiędzy wezwaniem do zapłaty i wykupu weksla z 07 sierpnia 2013 r. a jego uzupełnieniem przez powódkę, upłynął okres czasu wynikający z treści deklaracji wekslowej. W zakresie wskazań pozwanych sugerujących, aby kwotę kary umownej zaliczyć na poczet kwoty zadłużenia głównego i odsetek, Sąd ten stwierdził, iż także one są nieuprawnione. Sąd ten podzielił w tym przedmiocie argumentację przedstawioną przez powódkę w odpowiedzi na zarzuty pozwanych. Sąd ten wskazał także, że nie był uprawniony, aby nakazać powódce sprzedaż pozwanemu przedmiotu leasingu i zaliczyć uzyskaną w ten sposób cenę na poczet zadłużenia pozwanych, wskazując na brak ku temu podstaw ustawowych, jak i umownych.

Ustosunkowując się natomiast do podnoszonej przez pozwanych kwestii braku doliczenia do odszkodowania za bezumowne korzystanie z rzeczy podatku VAT, Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż odszkodowanie to nie podlega obowiązkowi podatkowemu. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług przez świadczenie usług, o którym mowa w art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy, rozumie się każde świadczenie na rzecz osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, które nie stanowi dostawy towarów w

rozumieniu art. 7, w tym również: przeniesienie praw do wartości niematerialnych i prawnych, bez względu na formę, w jakiej dokonano czynności prawnej, zobowiązanie do powstrzymania się od dokonania czynności lub do tolerowania czynności lub sytuacji, świadczenie usług zgodnie z nakazem organu władzy publicznej lub podmiotu działającego w jego imieniu lub nakazem wynikającym z mocy prawa. Z powyższej definicji wynika, że usługę w rozumieniu ustawy o VAT stanowi każde świadczenie niebędące dostawą towarów. Jednakże świadczenie należy rozumieć jako działanie przynoszące drugiej stronie (beneficjentowi) korzyści. Aby transakcję można było uznać za świadczenie usług, wymagane jest istnienie zidentyfikowanego odbiorcy świadczenia (konsumenta), rozumianego jako podmiot, który uzyskuje określoną korzyść z tytułu wykonania danego świadczenia. Ponadto, stosunek prawny łączący strony, musi wiązać się ze świadczeniem wzajemnym. Żeby daną czynność uznać za opodatkowaną VAT, konieczne jest, aby pomiędzy stronami istniała umowa, czyli wzajemny stosunek zobowiązaniowy oznaczający, że jeden podmiot, w zamian za wynagrodzenie, zobowiązany jest do spełnienia określonego świadczenia na rzecz innego podmiotu. Zatem nie podlegałyby opodatkowaniu VAT jakiegokolwiek czynności, które następują wbrew woli świadczeniodawcy, a z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku naliczania kary umownej z tytułu braku zwrotu przedmiotu leasingu w wyznaczonym terminie. Sąd I instancji zaznaczył, że powyższa kwestia pozostawała zresztą bez znaczenia w niniejszym postępowaniu z uwagi na jego ramy przedmiotowe. Nawet w przypadku przyjęcia odmiennej wykładni przepisów podatkowych, nie wpływało to na zakres rozstrzygnięcia, czy też ważności weksla stanowiącego podstawę do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c., wskazując, że powódka wygrała spór w 28,32% (62.230,76 zł z 219.733,56 zł) ulegając pozwanym w 71,68%.

**Apelację** od wyroku Sądu Okręgowego wniosła strona powodowa, zaskarżając wyrok w części, tj. w pkt 3, w którym Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 157 502,80 złotych wraz z odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania.

### **Zaskarżonemu wyrokowi powódka zarzuciła:**

I. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poprzez wywiedzenie wniosków nie znajdujących poparcia w zebranych w toku postępowania materiale dowodowym, skutkującym błędnym ustaleniem, iż powód w odpowiedzi na złożony przez pozwanego wniosek o umożliwienie mu wykupu pojazdu, nie przedłożył pozwanemu faktury proforma i tym samym nie wyraził zgody na zakup przez pozwanego przedmiotu leasingu, co skutkowało niezasadnym przyjęciem przez Sąd I instancji, iż powód nie przejawiał woli zagospodarowania przedmiotu leasingu po wypowiedzeniu umowy i tym samym działał na niekorzyść pozwanego,

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oświadczenia pozwanego w zakresie woli wykupu przedmiotu leasingu mimo jego uszkodzenia bądź chęci dokonania jego naprawy na własny koszt oraz wznowienia umowy leasingu, poprzez przyjęcie, iż przedmiot leasingu uległ całkowitemu uszkodzeniu i nie przedstawiał jakiegokolwiek wartości, a zatem brak było podstaw do objęcia go ubezpieczeniem oraz naliczenia od pozwanego kary umownej związanej z opóźnieniem w zwrocie pojazdu,

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poprzez wywiedzenie wniosków nie znajdujących poparcia w zebranych w toku postępowania materiale dowodowym, skutkującym błędnym ustaleniem, iż pozwany informował powoda o miejscu położenia pojazdu umożliwiając mu tym samym odbiór pojazdu niezwłocznie po wypowiedzeniu umowy leasingu, podczas gdy z akt niniejszego postępowania wynika, iż pozwany poinformował powoda o przechowywaniu pojazdu na parkingu stanowiącym jego własność dopiero pismem z dnia 21 sierpnia 2013 roku, stanowiącym odpowiedź pozwanego na skierowane do niego wezwanie do wykupu weksla,

## II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- 1) naruszenie art. 65 § 2 kodeksu cywilnego poprzez pominięcie przez Sąd treści art. 4 § 1 ust. 1 OWUL i błędne przyjęcie, iż pozwany nie ma obowiązku pokrycia poniesionych przez powoda kosztów ubezpieczenia przedmiotu leasingu w związku z posiadaniem przez niego przedmiotu leasingu mimo skutecznego wypowiedzenia umowy w sytuacji, gdy Sąd uznał za udowodniony fakt opłacenia przez powoda polis ubezpieczeniowych dotyczących przedmiotu leasingu wystawionych przez ubezpieczyciela,
- 2) naruszenie art. 65 § 2 kodeksu cywilnego poprzez niezasadne zastosowanie art. 4 § 3 OWUL, a w konsekwencji niezastosowanie art. 7 § 3 ust. 4 OWUL i oddalenie powództwa w zakresie kwoty 136.276.80 złotych z tytułu kary umownej w zwłóce ze zwrotem przedmiotu leasingu, podczas gdy powód wypowiedział skutecznie pozwanemu umowę leasingu i wyznaczył termin do zwrotu pojazdu przed dniem 19 lutego 2011 roku, w którym to pojazd uległ uszkodzeniu.

Powódka wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 3 poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 157.502,80 złotych wraz z odsetkami od dnia 28 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty oraz poprzez zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych,
- 2) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kosztów postępowania przed sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że dowolne są wnioski Sądu w zakresie przyjęcia, iż przedmiot leasingu po zaistnieniu dnia 19 lutego 2011 roku szkody zakwalifikowanej przez ubezpieczyciela jako szkody całkowitej, uległ całkowitemu uszkodzeniu i nie przedstawiał jakiegokolwiek wartości, a zatem brak było podstaw do objęcia go ubezpieczeniem oraz naliczenia od pozwanego kary umownej związanej z opóźnieniem w zwrocie pojazdu. Sąd w tym zakresie zdaje się całkowicie pomijać okoliczność, iż to sam pozwany, który przechowywał pojazd na własnym parkingu, a zatem znał stan techniczny pojazdu i świadomość jego naprawy i możliwości dalszego czerpania z niego pożytków, wystąpił do powoda z propozycją jego kupna. Jednocześnie należy mieć na uwadze, iż Pozwany mimo długiego okresu postoju pojazdu na rozprawie dnia 30 czerwca 2016 roku podtrzymał wolę kupna pojazdu.

W zakresie oddalenia przez Sąd powództwa w zakresie poniesionych przez powoda kosztów ubezpieczenia pojazdu w łącznej wysokości 21.226,00 złotych, powódka wskazała, iż zgodnie z OWUL obowiązek ponoszenia przez leasingobiorcę kosztów ubezpieczenia przedmiotu leasingu pozostaje aktualny przez cały czas pozostawiania przedmiotu leasingu w posiadaniu korzystającego.

Powódka wskazała, że pozwany poinformował powódkę o miejscu położenia pojazdu, tj. o jego przechowywaniu na parkingu stanowiącym własność pozwanego dopiero pismem z dnia 21 sierpnia 2013 roku, stanowiącym odpowiedź pozwanego na skierowane do niego wezwanie do wykupu weksla datowane na dzień 7 sierpnia 2013 roku. Jej zdaniem nieuzasadniony jest wniosek Sądu I instancji, iż powódka działała na szkodę pozwanych i zmierzała do osiągnięcia jak największej korzyści z tytułu przedterminowego rozwiązania umowy leasingu. Powódka podniosła, iż w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajdują zastosowania regulacje OWUL dot. wygaśnięcia umowy z uwagi na szkodę całkowitą pojazdu. Pokreśliła, że przed wystąpieniem szkody na pojeździe powódka skutecznie wypowiedziała umowę leasingu, co nie było kwestionowane przez pozwanych w toku postępowania sądowego. Powódka w sposób zgodny z art. 7 § 3 ust. 4 OWUL dokonała rozliczenia wypowiedzianej umowy. Kwestia ulegnięcia ciągnika siodłowego stanowiącego przedmiot umowy leasingu zdarzeniu drogowemu nie może skutkować uznaniem wypowiedzenia umowy leasingu za nieskuteczne co zdaje się przyjmować Sąd I instancji. Uszkodzenie pojazdu oczywiście powoduje zmniejszenie wartości pojazdu, jednakże okoliczność tę należy analizować wyłącznie jako zawinione działanie pozwanych, którzy nie wywiązali się z obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu. W tej sytuacji pozwani winni zwrócić przedmiot leasingu, a cena uzyskana z jego zagospodarowania zmniejszyłaby zobowiązania pozwanych zgodnie z art.

7 § 3 ust. 6 OWUL. Niedochowanie obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu przez pozwanych, a w konsekwencji jego zniszczenie całkowite lub częściowe nie może powodować negatywnych konsekwencji dla powódki. Należy, zdaniem powódki uznać, iż roszczenie powódki w zakresie żądania zasądzenia kwoty 136.276,80 złotych z tytułu kary umownej w zwłoce ze zwrotem przedmiotu leasingu, w sytuacji gdy powódka wypowiedziała skutecznie pozwanemu umowę leasingu i wyznaczyła termin do zwrotu pojazdu na dzień 19 października 2011 roku, a zatem przed dniem 19 lutego 2011 roku, w którym to pojazd uległ uszkodzeniu, jest zasadne (k. 374 - 378).

Pozwani w piśmie z dnia 9 września 2016 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wnieśli o oddalenie apelacji (k. 387 – 389).

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i podlega oddaleniu.

W ocenie Sądu odwoławczego apelacja strony powodowej nie może odnieść skutku oczekiwanego przez skarżącą w postaci zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Sąd odwoławczy podziela ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy w zakresie charakteru prawnego zobowiązania wekslowego i wynikających z tego ciężarów procesowych, co czyni zbędnym ich powtarzanie na aktualnym etapie postępowania. Natomiast skarżąca ma rację, że Sąd I instancji dokonał częściowo błędnej oceny prawnej roszczenia powódki, ale uchybienie to nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy na etapie postępowania odwoławczego.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, iż powódka wywodziła wszystkie roszczenia z umowy leasingu, a istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do dokonania oceny prawnej czy ta umowa, której szczegółowe ustalenia zostały zawarte w ogólnych warunkach umowy leasingu operacyjnego (k. 27 – 30, oznaczonych dalej jako owulo) stanowi uzasadnioną podstawę do domagania się przez powódkę od pozwanych zapłaty z tytułu kary umownej na podstawie art. 7 § 3 pkt 4 owulo oraz zapłaty z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na podstawie art. 4 § 1 pkt 1 owulo i kosztów podatkowych na podstawie art. 3 § 2 pkt 7 owulo dotyczących przedmiotu umowy leasingu za okres po ustaniu umowy, w sytuacji gdy po ustaniu umowy leasingu na skutek jej wypowiedzenia przedmiot umowy leasingu uległ uszkodzeniu w takim zakresie, że szkoda ta została zakwalifikowana jako szkoda całkowita.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. W konsekwencji zarzut naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów może zostać uznany za usprawiedliwiony jedynie wtedy, gdy sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym.

Postawienie zarzutu obraży art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Jak natomiast podkreślił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 stycznia 2004 r. (IV CK 339/02) podstawy zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie uzasadnia wywód przedstawiający odmienną ocenę szczegółowych faktów składających się na stan faktyczny stanowiący jako całość podstawę orzeczenia co do istoty sprawy, choćby ten wywód odpowiadał regułom logiki. Wiarygodność i moc poszczególnych dowodów nie podlega klasyfikacji parametrycznej, stąd przekonanie uczestników postępowania może być odmienne od przekonania składu orzekającego. Rozwiązanie pozornej sprzeczności istnienia dwóch usprawiedliwionych sądów (mniemań) tkwi w ustawowym przyznaniu kompetencji składowi orzekającemu ustalenia według swobodnego uznania, którą spośród prawdopodobnych wersji uznaje za prawdziwą. Dlatego też przedstawianie w środku zaskarżenia własnej oceny wiarygodności dowodów może mieć wartość tylko w takim zakresie, w jakim uzasadnia zarzut naruszenia wymienionych w art. 233 § 1 k.p.c. reguł oceny zgromadzonego materiału (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2004 r., IV CK 339/02).

Analiza rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Okręgowy prowadzi do wniosku, iż Sąd ten dokonał oceny dowodów zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów określoną w art. 233 § 1 kpc. Jako nieuzasadnione należy uznać odmienne twierdzenie skarżącego. Zgodnie z przyjętym przez Sąd Najwyższy ( zob. wyrok z dnia 10.06.1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655 ) jak również doktrynę stanowiskiem normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymogami prawa procesowego, zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego rozumowania, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wiążąc ich moc i wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji tak zakreślonych granic nie przekroczył. Należy podkreślić, iż Sąd pierwszej instancji dokonał rzetelnej analizy przedstawionego materiału dowodowego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji nie uchybił zasadom logicznego rozumowania lub też doświadczenia życiowego. Pozwany nie wykazał takich błędów Sądu Okręgowego.

Odnosząc się do roszczenia o zapłatę z tytułu kary umownej należy wskazać, że Sąd Okręgowy naruszył przepis art. 65 § 2 kc poprzez dokonanie nieprawidłowej wykładni przepisów ogólnych warunków umowy leasingu operacyjnego w tym zakresie w jakim do ustalonego stanu faktycznego zastosował przepis art. 4 § 3 owulo, zamiast przepisu art. 7 § 3 pkt 4 owulo. Jest bowiem w sprawie bezsporne, że powódka dokonała wypowiedzenia pozwanemu umowy leasingu ze skutkiem na dzień 14 października 2010 r., wyznaczając zarazem pozwanemu dzień 19 października 2010 r. jako termin zwrotu przedmiotu leasingu w związku z ustaniem stosunku prawnego łączącego strony (k. 37 i 38 – oświadczenie o wypowiedzeniu umowy i dowód jego doręczenia). Nie było także kwestionowane przez strony, że pozwany nie zwrócił przedmiotu umowy leasingu pomimo jej ustania i korzystał z tego przedmiotu (ciągnika siodłowego marki M.) aż do dnia 19 lutego 2011 r., kiedy to pojazd uległ uszkodzeniu w takim stopniu, że nie nadawał się do dalszej eksploatacji (zgłoszenie szkody całkowitej – k. 51). Od tego dnia pozwany nie korzystał z tego przedmiotu, który został usytuowany jako pozostałość po szkodzie na parkingu pozwanego, nie został naprawiony i nadal nie został zwrócony powódce.

W tym stanie rzeczy należy przyznać rację skarżącej, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajdują zastosowania regulacja owulo dotycząca wygaśnięcia umowy z uwagi na szkodę całkowitą pojazdu (art. 4 § 3 owulo), albowiem przed wystąpieniem tej szkody powódka skutecznie wypowiedziała umowę leasingu. W dacie zaistnienia szkody stron nie łączył już stosunek prawny w postaci umowy leasingu. Skoro umowa ustała przed zaistnieniem szkody to nie można przyjąć do oceny stanu rzeczy po wystąpieniu szkody przepisów owulo, regulujących sytuację, w której do szkody całkowitej dochodzi w okresie trwania stosunku prawnego. Z przepisu art. 4 § 3 pkt 1 wynika jednoznacznie, że zasady rozliczania szkód całkowitych określone w przepisie art. 4 § 3 dotyczą sytuacji, gdy szkoda całkowita zaistnieje w trakcie trwania umowy, ponieważ wystąpienie takiej szkody skutkuje wygaśnięciem umowy (k. k. 28 – owulo).

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że co do zasady powódce przysługuje roszczenie o zapłatę kary umownej na podstawie art. 7 § 3 pkt 4 owulo. Zgodnie z tym przepisem w przypadku wypowiedzenia umowy leasingu, korzystający był zobowiązany niezwłocznie, nie później niż w terminie wyznaczonym przez finansującego, zwrócić kompletny przedmiot leasingu na swój koszt i ryzyko w miejsce wskazane przez finansującego na terenie Polski wraz ze wszystkimi instrukcjami i innymi dokumentami związanymi z przedmiotem leasingu, wolny od wad fizycznych oraz oznaczeń korzystającego. Niezależnie od powyższego, finansujący był uprawniony do odbioru przedmiotu leasingu na koszt korzystającego z miejsca znajdowania się przedmiotu leasingu bez potrzeby uzyskiwania odrębnej zgody korzystającego. W przypadku uchybienia przez korzystającego obowiązku zwrotu przedmiotu leasingu, ten obowiązany był zapłacić na rzecz finansującego karę umowną w wysokości 1/5 ostatniej zafakturowanej ool brutto za każdy dzień opóźnienia w zwrocie przedmiotu leasingu (k. 29 – owulo).

Powódka w taki sposób sformułowała żądanie zapłaty z tytułu przedmiotowej kary umownej, że wniosła o zasądzenie z tego tytułu kwoty 160.242,72 zł z tytułu braku zwrotu przedmiotu leasingu w okresie od 19 października 2010 r. do dnia ostatecznego rozliczenia umowy leasingu, tj. 08 sierpnia 2013 r. (w sumie za 1023 dni opóźnienia).

Natomiast Sąd Okręgowy uznał, że kara umowna należy się powódce tylko za okres od 19 października 2010 r. do dnia przyznania odszkodowania za szkodę całkowitą przez ubezpieczyciela, tj. do 21 marca 2011 roku. W rezultacie Sąd ten uznał, że z tego tytułu powódce należy się kwota 23.965,92 zł (153 dni opóźnienia x [2 349,60 zł x 1/15]).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego określenie terminu końcowego naliczania kary umownej na dzień 21 marca 2011 r. nie może zostać uznane za uzasadnione, brak jest ku temu podstaw faktycznych i prawnych.

W ocenie Sądu odwoławczego dokonując oceny tego roszczenia powódki należy w pierwszym rzędzie odnieść się do charakteru prawnego kary umownej uregulowanej w art. 7 § 3 pkt 4 owulo. Z treści tego przepisu oraz jego funkcji wynika, że kara ta została zastrzeżona w umowie jako forma zryczałtowanego odszkodowania za bezumowne korzystanie z przedmiotu leasingu przez byłego leasingobiorcę na wypadek gdyby leasingobiorca po ustaniu umowy leasingu nie dokonał zwrotu byłego przedmiotu leasingu leasingodawcy. Taka wykładnia jest także zgodna z definicją określoną w art. 1 pkt 13 owulo oraz z art. 2, zgodnie z którymi przedmiotem leasingu jest rzecz przekazana leasingobiorcy do używania i pobierania pożytków (k. 27 – owulo). Dodatkowo należy wskazać, że na taki charakter prawny tej instytucji konsekwentnie wskazuje sama powódka (k. 290, k. 335). Tymczasem jest w sprawie bezsporne, że pozwany korzystał z byłego przedmiotu leasingu jedynie do dnia 19 lutego 2011 r., kiedy to zaistniała szkoda całkowita, w następstwie której pojazd nie nadawał się do korzystania bez uprzedniego dokonania naprawy, co więcej naprawa ta została uznana przez ubezpieczyciela za ekonomicznie nieuzasadnioną. Nie ulega wątpliwości, że po dniu 19 lutego 2011 r. były przedmiot umowy leasingu nie nadawał się do używania i do pobierania pożytków i jako pozostałość po szkodzie został usytuowany na parkingu.

Ma rację strona powodowa twierdząc, że pozostałość po ciągniku siodłowym także po dniu 19 lutym 2011 r. znajdowała się w dyspozycji pozwanego bez tytułu prawnego. Przepis art. 7 § 3 pkt 4 owulo z przyczyn wyżej przedstawionych nie może jednak stanowić uzasadnionej podstawy do naliczania kary umownej za okres po tym dniu. Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka mogłaby ewentualnie z tytułu pozostawania w dyspozycji pozwanego pozostałości po pojeździe po dniu 19 lutego 2011 r. wywodzić wobec pozwanego roszczenie właściwe dla relacji właściciel – posiadacz rzeczy (art. 225 kc). Roszczenia tego rodzaju nie stanowiły jednak przedmiotu niniejszego procesu.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał, że kara umowna należy się powódce tylko za okres od 19 października 2010 r. do dnia 19 lutego 2011 roku. W rezultacie Sąd uznał, że z tego tytułu powódce należy się kwota 19.110,08 zł (122 dni opóźnienia x [2 349,60 zł x 1/15 = 156,64]). W konsekwencji wypełnienie przez powódkę weksla z tego tytułu na kwotę przewyższającą 19.110,08 zł stanowiło wypełnienie weksla niezgodnie z treścią deklaracji wekslowej. Kwota 19.110,08 zł jest to kwota mniejsza niż kwota zasądzona z tego tytułu na rzecz powódki przez Sąd Okręgowy, co oznacza, że w sytuacji gdy przedmiotowy wyrok został zaskarżony jedynie przez powódkę stosownie do treści art. 384 kpc nie może on zostać zmieniony na jej niekorzyść.

Odnośnie roszczenia o zapłatę z tytułu zwrotu kosztów ubezpieczenia na podstawie art. 4 § 1 pkt 1 owulo dotyczących przedmiotu umowy leasingu należy uznać, że Sąd Okręgowy doszedł w tym zakresie do prawidłowego wniosku, że to roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie, przy czym nie cała argumentacja tego Sądu w tym zakresie może zostać uznana za uzasadnioną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego także roszczenie o zapłatę z tytułu zwrotu kosztów podatkowych na podstawie art. 3 § 2 pkt 7 owulo dotyczących przedmiotu umowy leasingu zostało poddane przez Sąd Okręgowy częściowo błędnej ocenie.

Otóż powódka w taki sposób sformułowała to roszczenie, że łącznie z tego tytułu domagała się zapłaty kwoty w wysokości 22.314 zł, na którą składały się kwoty 7.855 zł i 9.618 zł z tytułu ubezpieczenia byłego przedmiotu leasingu za okres od 10 maja 2011 r. do 18 maja 2013 r. oraz kwota 4.841 zł z tytułu podatku od środków transportu za lata 2010 – 2013.



Sąd Okręgowy uznał, że powódce nie należy się żadna kwota z tytułu kosztów ubezpieczenia, albowiem poprzednia polisa ubezpieczeniowa wygasła 18 maja 2011 r., zaś rozliczenie kosztów ubezpieczenia pojazdu za rok 2010 nastąpiło przed wypowiedzeniem umowy leasingu.

Natomiast w zakresie należności podatkowych Sąd I instancji uznał, że powódce należy się kwota 1.088 złotych. Sąd ten uzasadnił to tym, że w roku 2010 powódka poniosła koszt opłaty - 758 zł [II rata], a zważywszy iż w roku 2011 powódka wniosła opłatę środowiskową za 12 miesięcy w łącznej kwocie 1560 zł za 77 dni opłaty (okres od 1.01.2011 r. do 19.01.2011 r.) należy się jej dodatkowo 330 zł [1560 zł x 77 dni : 365 dni]).

Dokonując oceny roszczenia o zwrot kosztów ubezpieczenia w pierwszym rzędzie podnieść należy, że stosownie do pkt 2 postanowień dodatkowych do umowy leasingu, korzystający miał ubezpieczać przedmiot leasingu na swój koszt, lecz na rzecz finansującego, przez cały czas posiadania przedmiotu leasingu w zaakceptowanym przez finansującego zakładzie ubezpieczeń i na zaakceptowanych przez finansującego warunkach. Korzystający miał bezzwłocznie przekazywać finansującemu kopie polis wraz z dowodem opłacenia całości należnej składki ubezpieczeniowej. W przypadku nieprzedstawienia dowodu zapłaty składki ubezpieczeniowej lub polisy ubezpieczeniowej co najmniej na siedem dni przed rozpoczęciem okresu ubezpieczenia lub w przypadku, gdy finansujący poweźmie wiadomość o nieuiszczeniu składki ubezpieczeniowej przez korzystającego lub korzystający ubezpieczy przedmiot leasingu na warunkach innych lub w innym zakładzie ubezpieczeń niż zaakceptowane przez finansującego, finansujący mógł ubezpieczyć przedmiot leasingu w pełnym zakresie, uiszczając składkę ubezpieczeniową za korzystającego. Kwotę zapłaconej składki korzystający zwracał finansującemu w złotych (umowa leasingu – k. 24).

Zgodnie z art. 4 § 1 owulo, przez cały czas posiadania przedmiotu leasingu przez korzystającego, finansujący ubezpieczał przedmiot leasingu na swoją rzecz, lecz na koszt korzystającego. Zapłacone składki ubezpieczeniowe korzystający miał zwrócić finansującemu w złotych, na podstawie wystawionej przez finansującego faktury. W odniesieniu do pojazdów mechanicznych podlegały one ubezpieczeniu w zakresie OC i AC, z tym że jeżeli przedmiot leasingu nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu OC w myśl obowiązujących przepisów, a obowiązek taki powstaje wyłącznie wskutek wprowadzenia przedmiotu leasingu do ruchu, korzystający ponosi odpowiedzialność za spełnienie obowiązku ubezpieczenia w tym zakresie (art. 4 § 1 pkt 2 zd. 2 owul) – (k. 28 – owulo).

Po zniszczeniu przedmiotu leasingu w dniu 19 lutego 2011 r., powódka w dalszym ciągu od 10 maja 2011 r. aż do 18 maja 2013 r. ubezpieczała pozostałość po szkodzie w zakresie ubezpieczenia OC i AC, ponosząc z tego tytułu koszty w kwotach: 7.855 zł za okres ubezpieczenia od 10 maja 2011 r. do 18 maja 2012 r. – polisa nr (...) oraz 9.618 zł za okres od 19 maja 2012 r. do 18 maja 2013 r. – polisa nr (...).

W tym stanie rzeczy należało uznać, że powódka co do zasady na podstawie art. 4 § 1 owulo była uprawniona do domagania się zwrotu kosztów ubezpieczenia także za okres posiadania pojazdu przez pozwanego bez tytułu prawnego. Nie ma racji Sąd I instancji przyjmując, że szkoda, która zaistniała w pojeździe w dniu 19 lutego 2011 r. czyniła automatycznie bezprzedmiotową potrzebę ubezpieczenia pojazdu. W tym miejscu należy podnieść, że szkoda ta nie oznaczała, że rzecz przestała istnieć, istniała nadal, przy czym posiadała wady fizyczne powstałe w następstwie wypadku drogowego. Jednocześnie należy podkreślić, że przy podawaniu wartości ubezpieczanego pojazdu powódka uwzględniała jego stan jako nieuszkodzony określając wartość przedmiotu ubezpieczenia, od której naliczano składki ubezpieczeniowe, odpowiednio na kwoty 33.900 zł oraz 28.800 złotych (polisy ubezpieczeniowe – k. 173-174). Takie postępowanie powódki należy uznać za nieprawidłowe, albowiem prowadzące do bezpodstawnego obciążenia strony pozwanej zawyżonymi kosztami ubezpieczenia. Stosownie do art. 4 § 1 owulo powódka była uprawniona do obciążenia pozwanego kosztami ubezpieczenia, przy czym kosztami rzeczywistymi. Jako oczywiste zgodnie z zasadami doświadczenia zawodowego i życiowego należy przyjąć, że składka ubezpieczeniowa uwzględniająca stan pojazdu po dniu 19 lutego 2011 r. (szkoda całkowita) przedstawiałaby odmienną, niższą wartość niż składka liczona od wartości pojazdu bez uszkodzeń. Nie ma żadnych podstaw do obciążenia strony pozwanej zawyżonymi w ten sposób kosztami ubezpieczenia. Jednocześnie powódka nie wykazała i nawet nie podjęła próby wykazania, rzeczywistych kosztów ubezpieczenia pojazdu według jego stanu po dniu 19 lutego 2011 roku.

Ostatecznie wniosek Sądu I instancji o braku podstaw do uwzględnienia tego roszczenia należało uznać za prawidłowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego roszczenie o zapłatę z tytułu zwrotu kosztów podatkowych na podstawie art. 3 § 2 pkt 7 owulo dotyczących przedmiotu umowy leasingu zasługiwało na uwzględnienie tylko za okres do dnia ustania umowy leasingu, czyli do dnia 14 października 2010 roku. Zgodnie bowiem z przepisem art. 3 § 2 pkt 7 owulo wszelkie podatki związane z przedmiotem leasingu, a poniesione przez finansującego korzystający jest zobowiązany niezwłocznie zwrócić finansującemu. Należności z tego tytułu miały powiększać każdorazowo okresową opłatę leasingową (k. 28 – owulo). Stosownie do art. 1 pkt 9 owulo okresowa opłata leasingowa oznacza płatną w okresach rozrachunkowych część wynagrodzenia finansującego za oddanie przedmiotu leasingu do używania i pobierania pożytków (k. 27 – owulo). Powyższe oznacza, że na podstawie art. 3 § 2 pkt 7 owulo leasingodawca był uprawniony do obciążania leasingodawcy kosztami związanymi z obowiązkiem podatkowym tylko w takim zakresie w jakim obowiązek ten powstał w trakcie trwania umowy leasingu, albowiem był uprawniony do obciążenia nimi korzystającego w okresach płatności wynagrodzenia umownego z tytułu oddania rzeczy do używania i pobierania pożytków. Po ustaniu umowy leasingu obowiązek płatności wynagrodzenia umownego z natury rzeczy przestał istnieć.

Tymczasem strona powodowa opłaciła podatek od środka transportu – przedmiotu umowy leasingu nr (...) za lata 2010 – 2013 w łącznej kwocie 4.841 zł, przy czym w roku 2010 – 758 zł [II rata], w roku 2011 – 780 zł [I rata 15 lutego 2011 r.] i 780 zł [II rata 15 września 2011 r.], w roku 2012 – 830 i 830 zł, w roku 2013 – 863 zł) - (zestawienie podatków od środków transportu wraz z potwierdzeniami przelewów za lata 2010-2013 – k. 175-272).

Powyższe prowadzi do wniosku, że powódka w niniejszym postępowaniu w uzasadniony sposób domagała się zapłaty z tego tytułu tylko za II ratę 2010 r., czyli w zakresie kwoty 758 złotych. Kwota 758 zł jest to kwota mniejsza niż kwota zasądzona z tego tytułu na rzecz powódki przez Sąd Okręgowy, co oznacza, że w sytuacji gdy przedmiotowy wyrok został zaskarżony jedynie przez powódkę stosownie do treści art. 384 kpc nie może on zostać zmieniony na jej niekorzyść.

Jedynie dodatkowo należy podnieść, że nawet gdyby hipotetycznie uznać, że powódce należałby się zwrot kosztów związanych z podatkami od środka transportu w całej żądanej z tego tytułu kwocie 4.841 zł, Sąd czyni to założenie teoretycznie dla wyczerpania toku rozważań, to i tak nie mogłoby to prowadzić do zmiany zaskarżonego wyroku, albowiem Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki łącznie kwotę 62.230,76 zł, podczas gdy z uprzednio przedstawionej oceny dokonanej przez Sąd Apelacyjny wynika, że kwota ta powinna być niższa o 4.855,84 zł (23.965,92 zł – 19.110,08 zł). W tym stanie rzeczy podzielenie poglądu skarżącej i uznanie, że jest uprawniona dodatkowo do otrzymania w/w kwoty 4.841 zł nie mogłoby prowadzić do zmiany wyroku na korzyść powódki, ponieważ kwota ta prezentuje niższą wartość niż kwota 4.855,84 złotych.

Mając na uwadze całokształt poczynionych powyżej rozważań Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc orzekł jak w sentencji wyroku.